

Sygn. akt II Ca 406/13

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 września 2013 roku

Sąd Okręgowy w Legnicy II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSO Sylwia Kornatowicz (sprawozdawca)
Sędziowie:	SO Elżbieta Hallada SO Jolanta Pratkowiecka
Protokolant:	sekr. sądowy Małgorzata Zielińska

po rozpoznaniu w dniu 26 września 2013 roku w Legnicy

na rozprawie

sprawy z powództwa D. K.

przeciwko stronie pozwanej (...) S.A. w W.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Rejonowego w Legnicy

z dnia 18 kwietnia 2013 roku

sygn. akt VII C 559/12

I. zmienia zaskarżony wyrok w punktach I i II w ten sposób, że:

1. w punkcie I zasądza od strony pozwanej (...) S.A. w W. na rzecz powoda D. K. kwotę 10.000 zł (dziesięć tysięcy złotych) wraz z ustawowymi odsetkami od 2 lutego 2012 r., a dalej idące powództwo oddala,

2. w punkcie II zasądza od powoda na rzecz strony pozwanej kwotę 235 zł tytułem zwrotu kosztów procesu;

II. oddala dalej idącą apelację;

III. zasądza od strony pozwanej na rzecz powoda kwotę 100 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w Legnicy wyrokiem z dnia 18.04.2013 r. oddalił powództwo D. K. przeciwko (...) S.A. w W. o zadośćuczynienie w wysokości 30.000 zł z tytułu śmierci ojca, spowodowanej w wypadku komunikacyjnym przez kierowcę, ubezpieczonego od odpowiedzialności cywilnej u strony pozwanej. Zdarzenie miało miejsce w dniu 5.05.2006 r., czyli przed wejściem w życie przepisu art.446§4 k.c., którym wprowadzono możliwość zasądzenia zadośćuczynienia za śmierć osoby najbliższej. W takim stanie prawnym podstawę roszczenia powoda stanowił art.448 k.c., przewidujący zadośćuczynienie za naruszenie dobra osobistego. Sąd Rejonowy ustalił, że w dacie zdarzenia D. K. miał 43 lata i był samodzielny finansowo. Zamieszkiwał z obojgiem rodziców, a z ojcem K. K. utrzymywał bardzo bliskie relacje, miał z nim wspólne zainteresowania, razem wykonywali czynności życia codziennego. Po śmierci ojca powód przeżywał ból „do wewnątrz”, a w życiu zawodowym i osobistym funkcjonował podobnie jak wcześniej. Żaloba u powoda miała typowy przebieg i uległa zakończeniu. W tych okolicznościach i wobec faktu, że w związku ze śmiercią ojca D. K. nie doznał uszczerbku na zdrowiu w aspekcie psychicznym i nie wymagał terapii czy leczenia, Sąd Rejonowy uznał, że dobro osobiste powoda w postaci jego zdrowia nie zostało naruszone, toteż nie ma podstaw do przyznania mu żądanego zadośćuczynienia.

Powód złożył apelację od całego wyroku, opartą na zarzutach naruszenia prawa materialnego i procesowego, tj. art.23, 24 i 448 k.c. oraz art.233§1 k.p.c. poprzez błędną ocenę dowodów i nieprawidłowe uznanie, że ochronie w ramach zadośćuczynienia nie podlega także dobro osobiste w postaci więzi rodzinnych. Dobro to nie jest wprawdzie wymienione w art.23 k.c., jednakże przepis ten zawiera otwarty katalog dóbr osobistych, do których zgodnie z ugruntowanym orzecznictwem zalicza się też szczególnie silną więź rodzinną. D. K. wskazał, że więź taka łączyła go ze zmarłym tragicznie ojcem, co zostało w procesie udowodnione. Powód wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku przez uwzględnienie roszczenia w całości z ustawowymi odsetkami od 2.02.2012 r. i zwrotem kosztów postępowania za obie instancje.

Sąd Okręgowy, przyjmując za własne prawidłowe ustalenia faktyczne poczynione w pierwszej instancji, zważył, co następuje:

Apelacja jest częściowo uzasadniona.

Przede wszystkim słuszny jest jej zarzut obrazy prawa materialnego. Powód od początku wskazywał, że dobrem osobistym, które w jego przypadku zostało naruszone na skutek śmierci ojca, jest silna emocjonalnie więź rodzinna, zerwana przez czyn niedozwolony sprawcy wypadku komunikacyjnego. Sąd Rejonowy okoliczności tej w ogóle nie rozważył, niezasadnie skupiając się jedynie na kwestii braku uszczerbku na zdrowiu powoda w następstwie śmierci ojca. Wiąż rodzinna niewątpliwie stanowi dobro osobiste człowieka i podlega ochronie, co przed nowelizacją art.446 k.c. pozwalało na przyznanie zadośćuczynienia na podstawie art.448 k.c.

W przekonaniu Sądu Okręgowego okoliczności niniejszej sprawy uzasadniają zasądzenie na rzecz D. K. zadośćuczynienia za śmierć ojca w wypadku komunikacyjnym. Wiarygodnym jest twierdzenie skarżącego o łączącej go ze zmarłym silnej więzi w sytuacji, gdy powód mieszkał z rodzicami od dzieciństwa i nie założył własnej rodziny. K. K. był stale obecny w życiu syna i jak wynika nie tylko z zeznań powoda, ale też z opinii psychologicznej, stanowił dla skarżącego, z uwagi na jego predyspozycje psychiczne, autorytet i duże wsparcie. Przerwanie tej silnej więzi wskutek nagłej tragicznej śmierci wywołało u skarżącego z pewnością ból, poczucie pustki i wielki smutek. Strata osoby, z którą człowiek połączony jest taką więzią, powoduje duże cierpienie i wyrządza krzywdę, podlegającą stosownej rekompensacie w drodze zadośćuczynienia.

Przyznawana tak kwota musi być odpowiednia, czyli rozsądna i adekwatna do wszystkich okoliczności konkretnej sprawy. Z jednej strony ma zachować funkcję kompensacyjną, a z drugiej - nie być nadmierną. Nie można bowiem zapominać, że zadośćuczynienie jest „tylko” sumą pieniędzy, toteż nie jest ono w stanie zniwelować cierpienia po

stracie tak bliskiej i ważnej w życiu osoby, jaką dla dziecka, nawet dorosłego i samodzielnego, jest kochający i kochany, stale obecny w życiu rodzic – suma ta może to cierpienie złagodzić i jak podnosi się w orzecznictwie, stanowi niejako odzwierciedlenie krzywdy, nie odrywając się od poziomu życia społeczeństwa.

W ocenie Sądu Okręgowego żądana przez D. K. kwota 30.000 zł jest zbyt wysoka w sytuacji, gdy śmierć ojca nie spowodowała w jego życiu, tj. sposobie funkcjonowania, istotnych zmian, nadal bowiem jest skarżący osobą samodzielną, aktywną zawodowo, nie doznał uszczerbku na zdrowiu, zakończył żałobę. Mając to na uwadze, a także uwzględniając wcześniej przytoczone okoliczności, za odpowiednią kwotę zadośćuczynienia na rzecz D. K. po śmierci 78-letniego ojca uznał Sąd odwoławczy 10.000 zł i w takim zakresie zasądził roszczenie na skutek częściowego uwzględnienia apelacji z mocy art.386§1 k.p.c. Powództwo dalej idące – i w konsekwencji apelacja podlegała oddaleniu jako niezasadna na podstawie art. 385 k.p.c.

Odsetki od świadczenia zasądzono w oparciu o przepis art.481§1 k.c., poczynając od żądanej i umotywowanej przez powoda, a niekwestionowanej co do zasady przez pozwaną daty 2.02.2012 r., tj. z upływem 30 dni od otrzymania przez stronę pozwaną pisma powoda z żądaniem zapłaty zadośćuczynienia. Pozostaje to w zgodzie z art.14 ustawy z 22.05.2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych (...tekst jednolity Dz.U. 2013, poz.392) w sytuacji, gdy okoliczności istotne dla oceny roszczenia mogły być w tym czasie wyjaśnione, zwłaszcza, że sprawca wypadku skazany został wyrokiem karnym jeszcze w 2007 r.

Koszty postępowania za obie instancje rozliczone zostały na podstawie art.100 k.p.c., tj. poprzez ich stosunkowe rozdzielenie przy wygranej powoda w 1/3. Koszty D. K. w pierwszej instancji obejmują: 1.500 zł opłaty od pozwu, 2.417 zł wynagrodzenia pełnomocnika z opłatą skarbową i 210,21 zł wydatków na opinię biegłego, czyli łącznie 4.127,21 zł – z czego 1/3 to 1.376 zł. Koszty strony pozwanej wyniosły 2.417 zł wynagrodzenia pełnomocnika z opłatą skarbową, z czego 2/3 daje kwotę 1.611 zł. Po wzajemnym potrąceniu powód zobowiązany jest zwrócić stronie pozwanej różnicę kosztów w wysokości 235 zł. W postępowaniu apelacyjnym skarżący poniósł koszty w kwocie 2.700 zł, a pozwany – 1.200 zł. Powodowi przypada tytułem zwrotu 1/3, czyli 900 zł, a stronie przeciwnej 800 zł, czyli (...) winien zapłacić powodowi 100 zł.